

Może romantyczne, ale karalne. 15-latek ukradł mamie auto, aby pojechać do dziewczyny

data aktualizacji: 2021.01.18 autor:



(fot. red)

15-latek przejechał ponad 250 kilometrów. Jak tłumaczył mundurowym, jechał spotkać się z dziewczyną. Uważał, że nic nagannego się nie wydarzyło, ponieważ nie uszkodził samochodu. Czy to samo stwierdzi sąd rodzinny?

- Tuż przed południem 15 stycznia 2021 roku dyżurny rawskiej komendy otrzymał informację od dyżurnego komendy w Gostyniu (województwo wielkopolskie), że trasą S8 na wysokości Rawy Mazowieckiej może poruszać się skradziony samochód toyota rav 4. Jak wynikało z wskazań gps samochód za kilka minut powinien wjechać na teren działania rawskiej komendy - informuje asp. Arkadiusz Chmielewski z Komendy Powiatowej Policji w Rawie Mazowieckiej

Dyżurny polecił patrolom pojechać na trasę S8 i zatrzymać skradziony samochód. Toyotą miał poruszać się 15-letni syn właścicielki. O godzinie 12:30 policjanci drogówki zatrzymali toyotę.

- Chłopak został przewieziony do komendy, gdzie został przesłuchany, natomiast samochód warty ponad 130 tysięcy złotych został zabezpieczony na policyjnym parkingu – dodaje Arkadiusz Chmielewski

15-latek przejechał ponad 250 kilometrów. Jak tłumaczył, jechał spotkać się z dziewczyną. Uważał, że nic wielkiego się nie wydarzyło, ponieważ nie uszkodził samochodu. Czy to samo stwierdzi sąd rodzinny? Odpowie za kradzież samochodu oraz kierowanie pojazdem mechanicznym bez uprawnień.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/37860-moze-romantyczne-ale-karalne-15-latek-ukradl-mamie-auto-aby-pojechac-do-dziewczyny>